

WE ARE MONITORING

Statystyki

15.06–28.06.2023

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią. Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres wearemonitoring@gmail.com.

Demografia

W drugiej połowie czerwca otrzymałyśmy informację o 94 grupach składających się z 384 osób w drodze. Jest to spadek w stosunku do pierwszej połowy miesiąca. Wśród nich było 23 małoletnich, w tym sześcioro w wieku od 8 do 13 lat i szesnaścioro w wieku 15–17 lat. Wiek trójki małoletnich nie udało się ustalić. W grupach były też przynajmniej 65 kobiet oraz osoba z chorobą nowotworową, która w momencie otrzymania informacji znajdowała się w Sistiemie. Najwięcej osób pochodziło z Syrii, Somalii, Afganistanu, Erytrei, Etiopii i Jemenu Narodowości 44 osób nie udało się ustalić.

Białoruś i strefa przygraniczna

W stosunku do poprzedniego miesiąca nastąpił wzrost zgłoszeń z terenu tak zwanej Sistiemy. Przebywało tam aż czternaście grup, składających się z 132 osób. Dla porównania w pierwszych dwóch tygodniach czerwca otrzymałyśmy informacje o jedynie 37 osobach w pasie przygranicznym.

Aż sześć z czternastu grup, w tym samotny mężczyzna z Jemenu i 8 kobiet z Somalii zgłosiło, że w Sistiemie przebywają w wyniku wywózki, której doświadczyły ze strony osób, które zidentyfikowały jako funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej. Pozostałe grupy, w tym 25 obywateli Erytrei (prawdopodobnie) i 10 obywateli i obywatelka Syrii dopiero zamierzały przedostać się do Polski, w relacji obu grup pojawiały się służby białoruskie.

We are 10 people stuck at the Polish border Without water, without food, and there is not enough charger for my device. We can't go back The Belarusian army is not letting us go back

W relacjach osób przebywających pod polską granicą powtarzały się informacje o zaangażowaniu białoruskich służb, które blokowały ich powrót do Mińska i nie pozwalały wydostać się z pasa. Bezpośrednio wskazały na to cztery grupy a dodatkowe dwie sugerowały pośrednio zaangażowanie służb białoruskich. Samotny mężczyzna tak opisuje swoje doświadczenie:

I am currently stuck between the border of Poland and Belarus, no side is giving me permission, it has been 10 days, I have no new facilities and I am alone. I haven't eaten anything for 10 days. I lost all my friends. It [Belarus Army]doesn't allow me anywhere, I'm stuck, I can't find a solution The police of Poland and Belarus have beaten me a lot, they are very cruel

Osoby w drodze, także te napotkane po polskiej stronie relacjonowały, że pomiędzy granicami znajduje się więcej osób. Zwiększona mobilizacja polskich służb i wywózki w połączeniu z aktywnością służb białoruskich, które blokują powroty do Mińska może mieć tutaj znaczenie, nie jesteśmy jednak w stanie stwierdzić tego z pewnością.

Grupa dziewięciu osób z Syrii, wśród których była jedna kobieta i jeden 16-latek zdała relację według której po wywózce, której doświadczyło pięcioro z nich znaleźli się w Sistiemie bez jedzenia i wody, które miały odebrać im podczas wywózki polskie służby. Cztery z tych osób, w tym 16-latek miały też doświadczyć przemocy fizycznej ze strony funkcjonariuszy służb obydwu krajów. Według ich relacji, polskie służby pobiły cztery z pięciu osób, oszczędzając jedynie kobietę i zniszczyły im telefony.

they [polskie służby] beat us and took our phones, except this girl was hidden by the girl. They took our bags and everything and brought us back at night to the Bella Rossi lands again We got very tired and died during these days and in the end they brought us back We are now trapped between Belarus and Poland The Belarusian army refuses our return No food, no drink, no shoes, no clothes. We suffer a lot We were killed by cold and rain and we have been in the forest for a month and two days

Osoby te następnie, według własnej relacji, doświadczyły przemocy po stronie białoruskiej. Jeden z mężczyzn, który usiłował wydostać się z pasa między granicami miał w odwecie zostać pobity kolbą karabinu i poszczuty psami. Następnie udało mu się wydostać z Sistiemy i pilnie poszukiwał pomocy medycznej.

the dog bit me in the head and face and the [Belarussian] soldiers broke my ribs with the back of the gun. I am now facing death. Do you know an organization that helps me here, because I don't have the right to medicine, and the hospital here reports it to the police.

Osoby, podobnie jak w poprzednich miesiącach, często mówiły o przekraczaniu granicy w dużych kilkunasto–kilkudziesięcio osobowych grupach. Jedna z osób spotkanych na terytorium Polski deklarowała, że przekroczyła granicę Polski w grupie 120-osobowej. Osoby, które udzieliły informacji na temat sposobu przekraczania granicy najczęściej wspominały o drabinach przykładanych do ogrodzenia, a w dwóch przypadkach o podkopach.



Osoba wynoszona na noszach przez strażaków, Fot: Ewa Bartkowiak

Interwencje humanitarne, medyczne i prawne

Organizacjom humanitarnym i osobom współpracującym, które udzieliły nam informacji, udało się udzielić wsparcia rzeczowego 252 osobom podróżującym w 57 grupach. 11 osobom z 9 grup udzielono dodatkowo specjalistycznej pomocy medycznej dzięki zaangażowaniu medyków Doctors Without Borders. Organizacje i osoby zapewniające osobom w drodze wsparcie rzeczowe i medyczne w przygranicznych rejonach łącznie wzięły udział w 78 udanych interwencjach. Według pracowniczek organizacji humanitarnych i osób działających na Podlasiu, osoby w drodze najczęściej proszą o wodę, ubrania i środki przeciwko komarom.



Mężczyzna w trakcie interwencji humanitarnej. Fot: Małgorzata Klemens

Wśród osób w drodze, którym dostarczono pomocy rzeczowej, było przynajmniej jedenaścioro małoletnich podróżujących bez opieki w wieku 15–17 lat. Jedna z osób małoletnich, wyraziła strach przed pobytem w Polsce ze względu na brutalność polskich służb, nie wiemy czy jego obawy wynikały z doświadczeń własnych czy zasłyszanych od innych osób w drodze:

I want to apply for asylum outside Poland because the military is inside Poland. If I get caught, I will be severely beaten and my phone will be broken. (...) I am a minor in the jungle on my own, and my family is now dying in Sudan. The army will come and take me and beat me and throw me in the forbidden border area again where I will die

Osoby, które zgłaszały problemy medyczne narzekały na stopy okopowe, rany i rozcięcia od drutu kolczastego, ból kończyn, w szczególności kolan i kostek często spowodowany przekroczeniem 5,5 metrowego ogrodzenia na granicy oraz na problemy żołądkowe wynikające z picia zanieczyszczonej wody.

Jednej z kobiet, która spadła z muru i nie mogła poruszać się o własnych siłach pomocy udzieliła przypadkowo napotkana grupa mężczyzn z tego samego kraju. Mężczyźni, znaleźli ją nieprzytomną i ponieważ w tym miejscu nie było zasięgu położyli na naprędce prowizoryczne nosze z gałęzi, gęsto przeplecionego sznurka i plandeki. Kobieta wybudziła się po przejściu około 1,5 kilometra i nie była w stanie wytrzymać bólu wywoływanego wstrząsami podczas transportu. Widząc, że jest w stanie zagrożenia zdrowia i życia próbowali zwrócić na siebie uwagę rozpaleniem ogniska ryzykując tym samym odkrycie przez służby i wywózkę. Widzieli nad sobą helikopter, nikt jednak się nie pojawił. Postanowili odejść, żeby szukać zasięgu i w końcu udało im się powiadomić o sytuacji organizację humanitarne. Wrócili na miejsce gdzie przebywała ranna, żeby razem z nią

oczekiwać na przybycie medyka. W międzyczasie ogrzewali kobietę i próbowali zapewnić jej jak największy komfort.

Dzięki ich interwencji kobieta została przetransportowana do jednego z podlaskich szpitali, gdzie otrzymała opiekę medyczną i prawną.



Stopy okopowe. Photo: Małgorzata Klemens

Do podlaskich szpitali trafiło w sumie 9 osób, większość z nich znalazła się na ortopedii w wyniku złamań i urazów. Osoby otrzymały wsparcie i informację prawną dzięki case-workerkom Stowarzyszenia Egala i prawników z Elil. Udzielono im pełnomocnictw i wsparcia w składaniu wniosków o ochronę międzynarodową.

Wywózki i przemoc służb

Łącznie 19 grup składających się z 61 osób, zgłosiło doświadczenie wywózki, co najmniej 12 z nich doświadczyło jej więcej niż raz. Wśród osób wywiezionych na Białoruś było co najmniej 10 kobiet i 7 dzieci, w tym 4 bez opieki odpowiedzialnych za nich osób dorosłych.

Według relacji osób w drodze wywózkom na Białoruś często towarzyszy przemoc fizyczna i werbalna.

Jedna z osób opisywała, że sama zgłosiła się do funkcjonariuszy służb z powodu bólu i ran na stopach, które uniemożliwiały mu chodzenie. Prosił o pomoc medyczną.

When I crossed the Polish border, I got into a swamp and my shoes were torn. I had no option, but walking bare in that swamp in the forest. I called the Polish border security. They didn't even bother to assist me by taking a look at my situation. They told me to sit in the car and threw [me] off the border.

Inny mężczyzna, który wywózek doświadczył już dwukrotnie w przeciągu czterech dni nie doświadczył wprawdzie przemocy fizycznej, zignorowano jednak jego prośbę o ochronę międzynarodową i w nieokreślony sposób zmuszono do podpisania dokumentów.

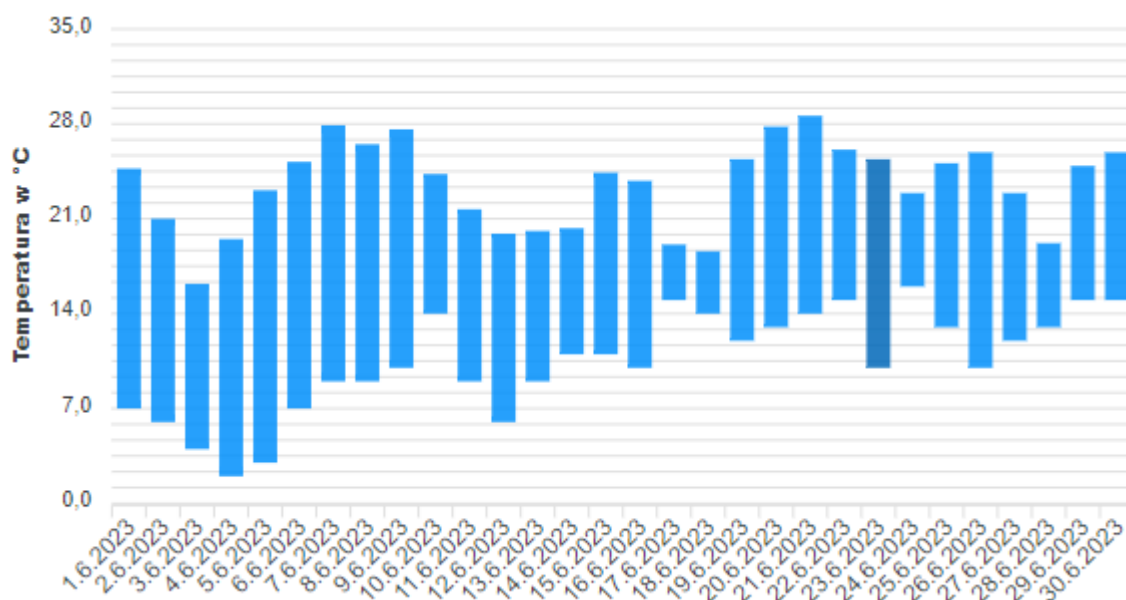
I asked them [Polish Border Police] for asylum in the site [prawdopodobnie placówka] but they denied me. [...] The guard just smashes the phone and removes the SIM card and forces you to sign the paper

Aż sześć grup zgłosiło, że wywózek doświadczyło już wielokrotnie, między dwa a cztery razy.

Urazy doznane w wyniku przekraczania bariery

Cztery osoby zgłosiły urazy wynikające z upadku z muru, były to same kobiety. Urazy dotyczyły przede wszystkim kończyn dolnych. Były to rany, opuchlizny i złamania. Jedna z osób, ze względu na skalę obrażeń trafiła do szpitala.

Temperatury wg stacji pogodowej Białystok¹



¹

<https://www.pogodowecentrum.pl/archiwum-pogody/szczegoly-miasta/122950-99999/bialystok> [dostęp z dn. 29.06.2023 r.].

Podsumowanie ilościowe 15.06–21.06

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO ²)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	54	224	18 (8)	44 (0)
Zgłoszenia z BY / w tym sistima ³	11/9	194/93	11 (1)/ 10 (1)	27/22
Pomoc udzielona	33	106	7 (7)	24 (0)
• pomoc rzeczowa / w tym szpital	31/7	96/7	6 (6)/0	15 (0)/3
• pomoc prawna / w tym szpital	8/7	17/7	1 (1)/0	12 (0)/4
• pomoc medyczna PL / BY ⁴	6/0	7/0	1 (1)/0	3 (0)/0
Zgłoszone wywózki	8	30	5 (2)	7
Zgłoszone osoby zaginione ⁵	2	2	0	1
Zgłoszona przemoc PL / BY	4 / 4	21 / 10	4 (1) / 1 (1)	13 (0) / 0
Urazy w wyniku muru	3	3	0 (0)	3
Liczba interwencji			42	

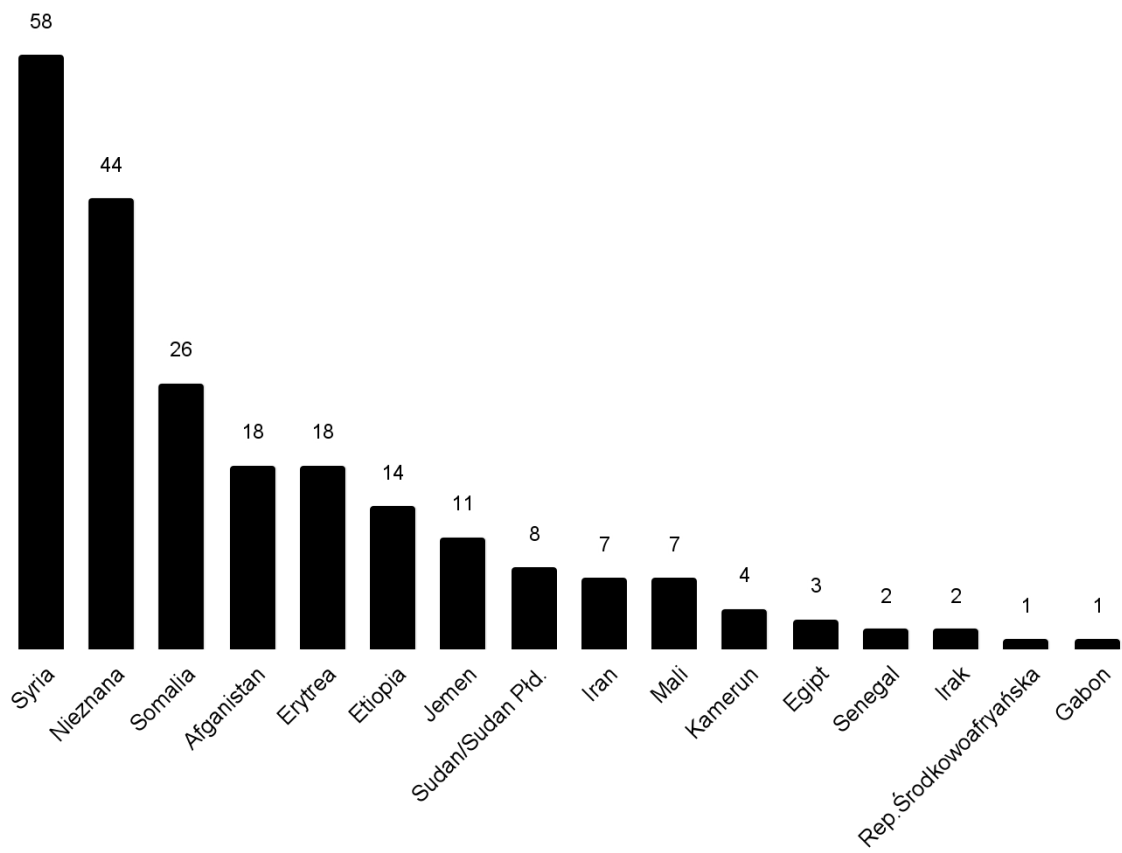
² Małoletni bez opieki. Osoby poniżej 18 roku życia podróżujące bez opieki prawnych opiekunów.

³ Sistima jest potocznie przyjętym określeniem na teren znajdujący się pomiędzy Polską a Białorusią w pasie między umocnieniami granicznymi obu krajów.

⁴ Migranci zostali przekierowani do organizacji "Lekarze bez granic" działającej na terenie Białorusi.

⁵ Za zaginione uznajemy osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych, w sytuacji kiedy nie mają kontaktu ze zgłaszaną osobą co najmniej od trzech dni.

Kraje pochodzenia 15.06–21.06



Podsumowanie ilościowe 22.06–28.06.2023

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO ⁶)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	40	160	5 (5)	21 (0)
Zgłoszenia z BY / w tym sistemiama	7/5	41/39	0/0	3/2
Pomoc udzielona	26	82	4 (4)	14
• pomoc rzeczowa / w tym szpital	24/2	74/2	4 (4)/0	14/1
• pomoc prawna / w tym szpital	4/2	10/2	0/0	1/1
• pomoc medyczna PL / BY ⁷	4/1	5/1	0/0	0/0
Zgłoszone wywózki	11	31	2 (2)	3
Zgłoszone osoby zaginione ⁸	2	2	0	1
Zgłoszona przemoc PL / BY	6 / 12	12 / 32	2 (2) / 2 (2)	2 / 6
Urazy w wyniku muru	2	2	0 (0)	2
Liczba interwencji			36	

⁶ Małoletni bez opieki.

⁷ Migranci zostali przekierowani do organizacji "Lekarze bez granic" działającej na terenie Białorusi.

⁸ Za zaginione uznajemy osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych, w sytuacji kiedy nie mają kontaktu ze zgłaszaną osobą co najmniej od trzech dni.

Kraje pochodzenia 22.06–28.06

